

Sygn. akt XVII AmA 18/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XVII Wydział - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR (del.) Monika Gajdzińska-Sudomir

Protokolant: Maciej Gembarzewski

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2013r. w Warszawie na rozprawie sprawy z powództwa: (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko: Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o naruszenie zbiorowych interesów konsumentów i nałożenie kary pieniężnej na skutek odwołania od Decyzji Prezesa UOKiK z dnia 18 października 2010r. nr (...)

1. oddala odwołanie;
2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt XVII AmA 18/11

UZASADNIENIE

Dnia 30 września 2013r.

Decyzją nr (...) Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w pkt. I uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa w art. 24 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów działania (...) sp. z o.o. polegające na:

- 1) umieszczaniu w treści pism zawiadamiających o windykacji bezpośredniej informacji, iż działania operacyjne podejmowane przez Inspektorów związane są z bezpośrednimi wizytami w siedzibie dłużnika, odbywającymi się w godzinach 7.00-21.00 zmierzającymi do wyegzekwowania ciążącego na nim obowiązku zapłaty, co mogąc wprowadzić w błąd poprzez sugerowanie, iż Spółka dysponuje możliwością przymusowego dochodzenia należności, naruszało obowiązek prowadzenia działalności gospodarczej z poszanowaniem dobrych obyczajów oraz słuszych interesów konsumentów, o którym mowa w art. 17 ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej, a także stanowiło nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 8 ust. 1 i 2 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym oraz godziło w zbiorowe interesy konsumentów;
- 2) wysyłaniu do konsumentów pism, w których Spółka wnosi o ich osobiste stawiennictwo bez podania faktycznej lub prawnej podstawy wezwania oraz zamieszczaniu w pismach informacji o nadaniu sprawie trybu przedsądowego i wskazywaniu przy tym na art. 498-502 kodeksu postępowania cywilnego, co naruszało obowiązek prowadzenia działalności gospodarczej z poszanowaniem dobrych obyczajów oraz słuszych interesów konsumentów, o którym mowa w art. 17 ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej oraz godziło w zbiorowe interesy konsumentów

oraz stwierdził zaniechanie stosowania wymienionych praktyk: praktyki opisanej w pkt. I.1 z dniem 1 stycznia 2008r.; praktyki opisanej w pkt. I.2 z dniem 15 grudnia 2009r.

Ponadto w pkt. II Decyzji Prezes UOKiK nałożył na (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. karę pieniężną płatną do budżetu państwa w wysokości 221 272 zł z tytułu naruszenia zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, o jakim jest mowa w art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w zakresie opisanym w punkcie I.1 i I.2 sentencji decyzji.

W pkt. III Decyzji Prezes UOKiK umorzył postępowanie w zakresie zarzutów stosowania enumeratywnie wymienionych praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.

W uzasadnieniu Decyzji wskazano, iż (...) sp. z o.o. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na windykacji wierzytelności pieniężnych w oparciu o umowy zlecenia na podstawie udzielonego przez zleceniodawcę pełnomocnictwa oraz w swoim imieniu – w przypadku zawarcia umowy cesji wierzytelności. Prowadząc czynności windykacyjne, Spółka kontaktuje się z dłużnikiem listownie, przesyłając pisma wzywające do zapłaty, telefonicznie oraz poprzez osobisty kontakt windykatorów z dłużnikami (windykacja bezpośrednia). W ramach kontaktu listownego z dłużnikiem Spółka przesyła pisma wzywające do zapłaty, propozycje ugodowe itp. Prezes UOKiK ustalił, iż Spółka m.in.

- wysyła do konsumentów pisma, w których wnosi o ich osobiste stawiennictwo bez podania faktycznej lub prawnej podstawy wezwania oraz zamieszcza w pismach informację o nadaniu sprawie trybu przedsądowego i wskazuje przy tym na art. 498-502 kodeksu postępowania cywilnego

- umieszcza w treści pism zawiadamiających o windykacji bezpośredniej informacji, iż działania operacyjne podejmowane przez Inspektorów związane są z bezpośrednimi wizytami w siedzibie dłużnika odbywającymi się w godzinach od 7-21 zmierzającymi do wyegzekwowania ciążyącego na nim obowiązku zapłaty.

Z powołaniem się na przepis art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Prezes UOKiK wskazał w uzasadnieniu Decyzji, iż zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Pod pojęciem tym należy zaś rozumieć bezprawną praktykę przedsiębiorcy godzącą w zbiorowe interesy konsumentów. Bezprawność działania Spółki w niniejszej sprawie w ocenie Prezesa UOKiK polegała na naruszeniu dobrych obyczajów oraz słuszych interesów konsumentów, które zobowiązana była szanować na podstawie art. 17 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Przywołany przepis stanowi klauzulę generalną, odsyłającą do systemu ocen i norm pozaprawnych – dobrych obyczajów i słuszych interesów konsumentów. W ocenie Prezesa UOKiK, Przedsiębiorca naruszył dobre obyczaje, przejawiające się jako nakaz udzielania konsumentom pełnych, rzetelnych i prawdziwych informacji, a z drugiej strony jako zakaz wywoływania w konsumentach uczucia lęku, zagrożenia czy niepewności. W ten sposób została spełniona przesłanka bezprawności działania Spółki. W uzasadnieniu zaskarżonej Decyzji wskazane zostało, iż działalność polegająca na windykacji wierzytelności nie została dotychczas uregulowana prawnie, a brak zasad rządzących tego rodzaju działalnością rodzi niepewność po stronie osób, wobec których są prowadzone czynności windykacyjne. Przeciętny konsument niejednokrotnie nie wie, że windykator terenowy nie ma prawa użycia przymusu wobec dłużnika, w tym bez jego zgody nie może naruszać prywatności mieszkania, a wezwania do osobistego stawiennictwa nie nakładają na dłużnika obowiązku stawienia się. Prezes Urzędu wskazał, iż nie może zaaprobować sytuacji, w której brak szczegółowej regulacji prawnej danego rodzaju działalności gospodarczej będzie wykorzystywany do działań sprzecznych z interesami konsumentów. Ponadto Prezes UOKiK wskazał, iż wśród działań przedsiębiorcy mogących stanowić praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów ustawodawca wskazuje również nieuczciwe praktyki rynkowe (art. 24 ust. 2 pkt. 3 uokik). Nieuczciwą praktyką rynkową jest praktyka sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształcająca lub mogąca zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy, w trakcie jej zawierania lub po zawarciu. Reasumując, Prezes UOKiK wskazał, iż praktyka opisana w pk. I.1 Decyzji mogła wprowadzić konsumenta w błąd poprzez sugerowanie, iż Spółka dysponuje możliwością przymusowego dochodzenia należności. Zakres informacji umieszczanych przez Spółkę w kierowanych do konsumentów pismach mógł wywołać obawę i niepewność co do charakteru przedmiotowych wizyt. Spółka mogła wywołać u konsumenta stan niepokoju, obawy i lęku o

swoje dobra i prowadzić w warunkach presji do rozporządzenia mieniem zgodnie z wolą Spółki. Przemawia za tym w ocenie Prezesa UOKiK użycie zwrotów wyraźnie wskazujących, że celem wizyty inspektora terenowego jest wyegzekwowanie wymagalnej wiarygodności, co mogło powodować u konsumenta błędne przekonanie, iż inspektor terenowy może stosować środki przymusu, a działania będą prowadzone nawet wobec sprzeciwu ze strony konsumenta. Odnośnie praktyki opisanej w pkt. I.2 sentencji Decyzji, Prezes UOKiK wskazał, iż niedopuszczalne jest kierowanie do konsumentów pism, w których zawarte jest wezwanie do osobistego stawiennictwa bez podania podstawy wezwania. Spółka w przedmiotowym wezwaniu nie podawała ani swojej nazwy, ani oznaczenia wierzyciela, na rzecz którego dokonywała czynności windykacyjnych. Ograniczyła się jedynie do podania adresu, pod którym oczekuje stawiennictwa konsumenta. Prezes wskazał, iż wysyłanie do konsumentów pism zawierających kwestionowane treści, uwzględniając kontekst i formę pisma, mogło powodować u konsumentów wrażenie, że są oni zobowiązani do osobistego stawiennictwa pod podanym przez Spółkę adresem, a zwrot o powinności niezwłocznego skontaktowania się ze Spółką w przypadku braku możliwości stawiennictwa mógł potęgować wrażenie, że są oni zobowiązani do osobistego stawiennictwa. Przedmiotowe pismo zawierało również ramkę umieszczoną w lewym, górnym rogu, w której to ramce zamieszczona była informacja, iż w określonym dniu sprawie został nadany tryb przedsądowy oraz znajdowało się wskazanie na przepisy art. 498-502 K.p.c. – przedmiotowa informacja nie była rzetelna i pełna i mogła wprowadzać konsumentów w błąd.

Uzasadniając wysokość kary pieniężnej Prezes UOKiK wskazał na przepis art. 106 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, który przewiduje możliwość nałożenia na przedsiębiorcę kary pieniężnej w wysokości nie większej, niż 10% przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary. Zgodnie z zeznaniem podatkowym CIT za 2009r. przychody Spółki wyniosły (...) zł, maksymalna wysokość kary mogła zatem wynieść (...) zł. Prezes oszacował wagę naruszenia na (...) przychodu osiągniętego przez Spółkę, ustalając kwotę bazową na (...) zł. Prezes jednocześnie nie stwierdził istnienia przesłanek łagodzących, pozwalających na obniżenie wyjściowego poziomu kwoty bazowej. Przy kalkulowaniu kary Prezes wziął jednak pod uwagę okoliczność, iż naruszenia, których dopuściła się Spółka objęły swym zasięgiem obszar całego kraju, co uzasadnia zwiększenie wysokości kary o (...)

Odwołanie od opisanej decyzji wniosła Spółka (...) sp. z o.o., zaskarżając w całości pkt. I oraz pkt. II sentencji. Zaskarżonej Decyzji zarzucono - w zakresie pkt. I.1 naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe lub błędne zastosowanie, w szczególności art. 24 ust. 2 u.o.k.k., art. 17 u.s.dz.g., art. 8 ust. 1 i 2 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 u.p.n.p.r., a głównie art. 2 pkt. 8 u.p.n.p.r. W zakresie pkt. I.2 Sentencji Decyzji naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe lub błędne zastosowanie, w szczególności art. 24 ust. 2 u.o.k.k., art. 17 u.s.dz.g., a głównie art. 2 pkt. 8 u.p.n.p.r. W zakresie pkt. II Sentencji Decyzji, Skarżący wskazał na naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe lub błędne zastosowanie, w szczególności art. 106 i art. 111 u.o.k.k. Skarżący wniosł o uchylenie w całości zaskarżonych pkt. I oraz II Decyzji, ewentualnie z ostrożności procesowej – w przypadku nie uchylenia w całości pkt. I, o uchylenie pkt. II Decyzji lub w ostateczności o jego zmianę poprzez obniżenie wysokości kary pieniężnej stosownie do wyników postępowania. Ponadto Skarżący wniosł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu od Strony Pozwanej na rzecz Strony Powodowej według norm przepisanych. W uzasadnieniu odwołania Skarżący wskazał, iż w świetle art. 24 ust. 2 u.o.k.k. nieodzownym warunkiem uznania konkretnej praktyki na naruszającą zbiorowe interesy konsumentów jest bezprawność działania przedsiębiorcy, która godzi w takie interesy. Zatem ten, kto zarzuca Przedsiębiorcy stosowanie praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów musi dokładnie określić na czym polega bezprawność działania przedsiębiorcy, w tym celu powinien wskazać, jaki przepis prawa (ustawy) zakazuje takiego działania; nadto zarzucający powinien jeszcze wykazać, że bezprawne działanie godzi w zbiorowe interesy konsumentów. Skarżący wskazał również na definicję „przeciętnego konsumenta” zawartą w art. 2 pkt. 8 u.p.n.p.r., zgodnie z którą przeciętny konsument jest konsumentem dostatecznie dobrze poinformowanym, uważnym, ostrożnym w zakresie stosunków cywilnoprawnych. W ocenie Skarżącego taki konsument powinien czynnie współdziałać – jako dłużnik – ze swoim wierzycielem w myśl przepisów prawa cywilnego (głównie przepisów art. 354, art. 355 § 1 K.c.). Strona Powodowa podtrzymała swoje stanowisko, iż przeciętny konsument w rozumieniu prawa wie (w każdym razie powinien wiedzieć we własnym interesie), iż w demokratycznym państwie prawa tylko organy władzy państwowej dysponują przymusem państwowym, co oznacza, że żadne inne podmioty, w tym firmy windykacyjne, nie mają prawa stosowania przymusu państwowego. Przeciętny konsument może zawsze zadać osobie zarządzającej od

niego zapłaty z tytułu zobowiązania cywilnoprawnego pytanie, na jakiej podstawie tego żąda i poprosić o okazanie stosownej dokumentacji prawnej oraz wyjaśnienie sformułowań zawartych w wezwaniach egzekucyjnych. Skarżący podniósł, iż gdyby firma windykacyjna twierdziła, że dokona samodzielnej, pozakomorniczej sprzedaży mienia konsumenta albo, że użyje siły fizycznej w tym celu, to wówczas dopuściłaby się groźby bezprawnej, a jej zachowanie byłoby niedopuszczalne prawnie. Skarżący podniósł, iż takich twierdzeń nie zamieszczał w swoich pismach ani nie podejmował takich działań. W konsekwencji w ocenie Skarżącego, patrząc przez pryzmat konsumenta przeciętnego, należy uznać zarzuty Prezesa UOKiK za chybione, zarówno w świetle ustawy o ochronie konkurencji, jak i ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. W świetle definicji ustawowej przeciętnego konsumenta używane przez Stronę Powodową sformułowania, kierowane do zadłużonych konsumentów (co do których stawia się wymóg należytej staranności), nie były i nie są działaniami bezprawnymi.

Uzasadniając wniosek o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie wysokości kary pieniężnej, Skarżący podniósł, iż w niniejszej sprawie kara w ogóle nie powinna być nałożona, gdyż Strona Powodowa od początku dążyła do polubownego wyjaśnienia i rozwiązania zaistniałego sporu, na wniosek Strony Powodowej została wyznaczona rozprawa, która przyczyniła się do wyjaśnienia sprawy i rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania co do czterech zarzutów, Strona Powodowa lojalnie, rzetelnie i terminowo udzielała Prezesowi Urzędu informacji, których żądał w niniejszej sprawie. Ponadto Strona Powodowa współpracowała w toku postępowania w pełnym zakresie, dostarczając niezwłocznie wszelkich dowodów, którymi dysponowała i udzielając informacji związanych ze sprawą oraz dobrowolnie zaprzestała stosowania zarzucanych jej praktyk. Skarżący podkreślił też, iż w wyniku kwestionowanych działań konsumenci nie ponieśli szkód, w tym majątkowych, a Przedsiębiorca wcześniej nie naruszył zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów (art. 24 u.o.k.k.). W ocenie Skarżącego Prezes Urzędu winien wziąć pod uwagę te okoliczności oraz fakt, iż kara pieniężna ma charakter fakultatywny a nie obligatoryjny.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie m.in. działalności detektywistycznej, pozostałej działalności wspomagającej prowadzenie działalności gospodarczej (gdzie indziej nie sklasyfikowanej), przetwarzania danych, pozostałego pośrednictwa pieniężnego, pozostałej finansowej działalności usługowej, działalności wspomagającej usługi finansowe. Działalność Powoda faktycznie koncentruje się na windykacji wierzytelności w oparciu o umowy zlecenia na podstawie udzielonego przez zleceniodawcę pełnomocnictwa oraz w swoim imieniu – w przypadku zawarcia umowy cesji wierzytelności (okoliczności bezsporne, odpis aktualny z rejestru przedsiębiorców k. 47 akt).

W toku prowadzonej działalności (...) sp. z o.o. kierowała do dłużników wezwania do zapłaty, w których umieszczane były klauzule: Uprzedzamy, że działania operacyjne podejmowane przez Inspektorów związane są z bezpośrednimi wizytami w siedzibie dłużnika odbywającymi się w godzinach 7.00-21.00 zmierzającymi do wyegzekwowania ciążącego na nim obowiązku zapłaty. Wyrażamy nadzieję, iż zastosowanie wskazanych na wstępie czynności okaże się zbędne, a terminowa wpłata przyczyni się do polubownego zamknięcia sprawy; Uprzedzamy, że działania operacyjne podejmowane przez Inspektorów związane są z bezpośrednimi wizytami w siedzibie dłużnika odbywającymi się w godzinach 7.00-21.00 zmierzającymi do wyegzekwowania ciążącego na nim obowiązku zapłaty. Jedynym sposobem uniknięcia wspomnianych wizyt jest dokonanie wpłaty kwoty wskazanej w wezwaniu do dnia (...) na podany poniżej numer konta. Ponadto Spółka wystosowywała do dłużników wezwania do osobistego stawiennictwa o treści: Wnosimy o osobiste stawiennictwo w dniu (...) o godz. (...) Adres (...) z zaznaczeniem, iż sprawie nadano tryb przedsądowy, daty oraz wskazaniem na art. 498-502 K.p.c. Praktyka ta była stosowana odpowiednio w okresie od 21 kwietnia 2007r. do 31 grudnia 2007r. (pkt. I.1 Sentencji Decyzji) oraz od 21 kwietnia 2007r. do 14 grudnia 2009r. (pkt. I.2 Sentencji Decyzji)

W roku 2009 przychody Spółki wyniosły(...) zł.

(okoliczności bezsporne przyznane przez Powoda, poświadczono kopie wzorcowych pism k. 44, k.99, k. 181, k. 184, k. 186., k. 193, k. 209, k. 236, oświadczenie podatkowe CIT za rok 2009)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie Przedsiębiorcy zarzucono stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, o których mowa w art. 24 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (dalej u.o.k.k.) polegających na:

- 1) umieszczaniu w treści pism zawiadamiających o windykacji bezpośredniej informacji, iż działania operacyjne podejmowane przez Inspektorów związane są z bezpośrednimi wizytami w siedzibie dłużnika, odbywającymi się w godzinach 7.00-21.00 zmierzającymi do wyegzekwowania ciążącego na nim obowiązku zapłaty;
- 2) wysyłaniu do konsumentów pism, w których Spółka wnosi o ich osobiste stawiennictwo bez podania faktycznej lub prawnej podstawy wezwania oraz zamieszczaniu w pismach informacji o nadaniu sprawie trybu przedsądowego i wskazywaniu przy tym na art. 498-502 kodeksu postępowania cywilnego.

Powód przyznał powyższe okoliczności faktyczne, w szczególności wysyłanie przez siebie w toku prowadzonej działalności pism do dłużników zawierających wskazane klauzule (protokół rozprawy z dnia 13 września 2013r., k. 124-125). W ocenie Sądu Okręgowego są to fakty o najistotniejszym znaczeniu w sprawie, niemniej jednak wskazać trzeba, iż również okoliczności dotyczące przychodu Spółki w roku rozliczeniowym poprzedzającym wydanie decyzji nie były kwestionowane przez Powoda. Orzeczenie oparte zostało wobec powyższego na tak ustalonym stanie faktycznym na podstawie art. 229 K.p.c., gdyż niesłusznie wskazywał Powód, iż w sprawie koniecznym było odtworzenie całego ciągu windykacji. Tym bardziej pozbawione podstaw było twierdzenie, iż ciężar udowodnienia tej okoliczności spoczywał na Pozwanym. Sąd podkreśla, iż SOKiK, jako sąd powszechny rozpatruje sprawę od nowa, a według już ugruntowanego stanowiska wynikającego z orzecznictwa sądowego (por. np. wyrok SN z 29 maja 1991 r. CRN 120/91 OSNCP 1992 N.5 poz. 87, wyrok z 19 stycznia 2001 r. I CKN 1036/98 Lex nr 52708) postępowanie przed tym sądem jest postępowaniem pierwszoinstancyjnym. Sąd ten dokonuje własnych ustaleń faktycznych. W ramach postępowania sądowego strony mogą zatem zgłaszać wnioski dowodowe, a odwołanie od decyzji wyznacza zakres rozpoznania sprawy analogicznie do pozwu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r., I CKN 265/98, OSP 2000 nr 5, poz. 68 i z dnia 11 sierpnia 1999, I CKN 351/99, OSNC 2000 nr 3, poz. 47). W niniejszej sprawie w odwołaniu Skarżący nie zakwestionował ustaleń Prezesa UOKiK oraz treści zgromadzonych w aktach administracyjnych dokumentów. Nie zgłosił też żadnych nowych twierdzeń dotyczących okoliczności faktycznych oraz wniosków dowodowych dla ich wykazania. Mając na uwadze stanowisko Powoda wyrażone w odwołaniu oraz w toku rozprawy, w szczególności brak zakwestionowania zaistnienia praktyki zarzucanej w Decyzji, Pozwany nie był zobowiązany do wykazywania innych okoliczności. Podkreślenia też wymaga, iż swoich ustaleń Prezes UOKiK dokonał w oparciu o dokumenty przedstawione przez Powoda.

Przechodząc do oceny prawnej zarzucanej Powodowi praktyki powołać należy przepis art. 24 u.o.k.i.k., zgodnie z którym przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy, w szczególności naruszanie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji.

Skarżący podnosi, iż powyższy zarzut jest nietrafny, zwłaszcza w świetle przepisu art. 2 pkt. 8 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (dalej u.p.n.p.r.), który definiuje pojęcie przeciętnego konsumenta jako konsumenta, który jest dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny; przy czym oceny dokonuje się z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych, językowych i przynależności danego konsumenta do szczególnej grupy konsumentów, przez którą rozumie się dającą się jednoznacznie zidentyfikować grupę konsumentów, szczególnie podatną na oddziaływanie praktyki rynkowej lub na produkt, którego praktyka rynkowa dotyczy, ze względu na szczególne cechy, takie jak wiek, niepełnosprawność fizyczna lub umysłowa. Mając na uwadze powyższe w ocenie Skarżącego jego działanie nie było bezprawne, albowiem tak zdefiniowany przeciętny konsument wie, jakie organy dysponują prawem stosowania przymusu państwowego oraz, że firmy windykacyjne do nich nie należą.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko Skarżącego w opisywanym przedmiocie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd nie podziela stanowiska Powoda, iż przeciętny konsument, będący osobą dostatecznie dobrze poinformowaną, uważną i ostrożną powinien wiedzieć, iż prawem stosowania przymusu bezpośredniego dysponują jedynie organy państwowe. System prawa jest bowiem strukturą dynamiczną i niezmiernie skomplikowaną, a działalność firm windykacyjnych nie doczekała się regulacji ustawowej. Nawet gdyby jednak tak było, to wiedza konsumenta w tym zakresie nie musi być ugruntowana i pewna. Słusznie podnosi Pozwany w odpowiedzi na odwołanie, iż od dobrze poinformowanego konsumenta wymagać można pewnego stopnia wiedzy, lecz nie można uznać, że wiedza ta będzie kompletna i profesjonalna. Prawdółowa jest zatem ocena zawarta w zaskarżonej Decyzji, iż sposób sformułowania pism wysyłanych przez Powodów Spółkę do dłużników zmierzał do dezinformacji konsumentów i wywołania u nich błędnego wyobrażenia o rzeczywistości. W ocenie Sądu było to celowe działanie Przedsiębiorcy, ukierunkowane na wytworzenie lub ugruntowanie stanu niepewności u dłużników, lęku oraz wywarcia presji. Ów stan wątpliwości i obawy w ocenie Sądu był celowo wywoływany przez Powódkę, poprzez przekazywanie konsumentom nierzetelnej informacji. W interesie Powódki było bowiem wywarcie presji psychologicznej na dłużników, gdyż wpływało to bezpośrednio na efekty jego działalności gospodarczej. Właśnie owo działanie Powódki jest działaniem sprzecznym z dobrymi obyczajami, rozumianymi jako szacunek dla drugiego człowieka oraz lojalność w stosunkach gospodarczych. Pod pojęciem dobrych obyczajów rozumieć należy reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać m.in. działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. W stosunkach z konsumentami dobry obyczaj powinien wyrażać się on właściwym informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu i realizacji umowy, rzetelnym traktowaniem równorzędnego partnera jakim jest konsument.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie miało miejsce naruszenie tak rozumianych dobrych obyczajów, co przesądza o bezprawności zarzucanej Powodowi praktyki. W prawie cywilnym pojęcie bezprawności należy rozumieć szerzej, niż jedynie jako sprzeczność ze skodyfikowaną normą, i przyjmować, że stanowi ona złamanie reguł postępowania określonych również przez zasady współżycia społecznego. Bezprawne może być zatem zachowanie przez które sprawca szkody nie zastosował się do określonego nakazu czy postąpił wbrew zakazowi wynikającemu z przepisów prawa, ale też kiedy jego zachowanie, choć nie narusza żadnej normy prawnej, przekracza potrzebę ostrożności wymaganą przez zasady współżycia między ludźmi (tak: Dubis w: Kodeks cywilny. Komentarz. 2 Wydanie pod red. Edwarda Gniewka, Wydawnictwo C.H.BECK, Warszawa 2006, str. 664). Słusznie zatem przyjął Pozwany w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, iż pod pojęciem porządku prawnego rozumieć należy nakazy i zakazy wynikające z norm prawa powszechnie obowiązującego, ale również z zasad współżycia społecznego i dobrych obyczajów. Do pojęcia dobrych obyczajów odnosi się również ustawa z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz. U. z 2007r. Nr 155, poz. 1095 ze zm.), która w art. 17 stanowi, iż przedsiębiorca wykonuje działalność gospodarczą na zasadach uczciwej konkurencji i poszanowania dobrych obyczajów oraz słusznym interesów konsumentów.

Odnosząc się zatem do twierdzeń Powoda o konieczności dokładnego określenia, na czym polega bezprawność działania przedsiębiorcy, a w szczególności wskazania przepisu prawa, zakazującego określonego działania, wskazać trzeba po pierwsze na możliwość przypisania określonemu zachowaniu przymiotu bezprawności nawet wówczas, gdy nie narusza on wprost żadnego przepisu ustawy, lecz sprzeciwia się jedynie zasadom współżycia społecznego i dobrym obyczajom. Po drugie Pozwany powołał w uzasadnieniu zaskarżonej Decyzji przepis art. 17 u.s.dz.g, wprost odwołujący się do obowiązku przedsiębiorcy wykonywania działalności gospodarczej z poszanowaniem dobrych obyczajów i słusznym interesów konsumentów. Ponadto Pozwany słusznie wskazał, iż działalność Powódki stanowiła nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 4 ust. 1 i 2 w zw. z art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Zgodnie z treścią art. 4 ust. 1 i 2 praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem

umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu; za nieuczciwą praktykę rynkową uznaje się w szczególności praktykę rynkową wprowadzającą w błąd oraz agresywną praktykę rynkową. W myśl art. 8 ust. 1 powołanej ustawy, praktykę rynkową uznaje się za agresywną, jeżeli przez niedopuszczalny nacisk w znaczny sposób ogranicza lub może ograniczyć swobodę wyboru przeciętnego konsumenta lub jego zachowanie względem produktu, i tym samym powoduje lub może powodować podjęcie przez niego decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Za niedopuszczalny nacisk uważa się każdy rodzaj wykorzystania przewagi wobec konsumenta, w szczególności użycie lub groźbę użycia przymusu fizycznego lub psychicznego, w sposób znacznie ograniczający zdolność przeciętnego konsumenta do podjęcia świadomej decyzji dotyczącej umowy. Sąd Okręgowy podziela ocenę Pozwanego w zakresie zakwalifikowania kwestionowanej w niniejszej sprawie praktyki jako agresywnej praktyki rynkowej. Niewątpliwie presja wywierana na dłużników poprzez dezinformację i wywoływanie obaw musi być uznana za niedopuszczalny nacisk, ograniczający lub mogący ograniczyć swobodę wyboru przeciętnego konsumenta. Przedsiębiorca z natury rzeczy, ze względu na swój profesjonalizm dysponuje przewagą wobec konsumenta. Wykorzystanie tej przewagi w ocenie Sądu mogło w niniejszej sprawie znacznie ograniczyć zdolność przeciętnego konsumenta do podjęcia świadomej decyzji dotyczącej spłaty zadłużenia.

Odnosząc się do twierdzeń Powódki o braku podstaw do nałożenia kary pieniężnej wskazać trzeba, co następuje.

Zarówno kary pieniężne wymienione w art. 106 u.o.k.i.k., jak i nakładane na podstawie innych przepisów komentowanej ustawy (zob. art. 107 i 108), są karami fakultatywnymi. De lege lata przepisy ustawy antymonopolowej przewidują zatem kary wyłącznie fakultatywne (zob. też art. 107 oraz 108 in principio). Prezes UOKiK, wydając decyzję o nałożeniu kary pieniężnej, działa zatem w ramach uznania administracyjnego, co oczywiście nie jest równoznaczne z dowolnością.

Sąd nie podziela jednakże twierdzeń Powódki, iż wymienione przez nią okoliczności, w szczególności: dążenie do polubownego wyjaśnienia i rozwiązania sporu, dążenie do wyznaczenia rozprawy administracyjnej, rzetelne udzielanie wyjaśnień, współpraca w toku postępowania – powinny mieć wpływ na ewentualne odstąpienie przez Prezesa Urzędu od wymierzenia kary.

W doktrynie podnosi się, iż wpływ na tego rodzaju decyzję powinny mieć zasada równości i proporcjonalności, jak również kryteria określone w art. 111 u.o.k.k. (okres, stopień oraz okoliczności naruszenia przepisów ustawy, a także uprzednie naruszenie przepisów ustawy.). Podnosi się także, iż kary nakładane powinny być w szczególności wówczas, gdy na skutek stosowania praktyki odniesione zostały korzyści finansowe, z powodu zaś rozproszenia podmiotów poszkodowanych tymi praktykami mało prawdopodobne jest wystąpienie przez nie z roszczeniami odszkodowawczymi. Kara powinna pozostawać we właściwej proporcji do potencjału ekonomicznego sprawcy oraz korzyści, jakie osiągnął lub zamierzał osiągnąć. Za nienakładaniem kary pieniężnej przemawiać mogą natomiast takie okoliczności sprawy jak np. niewielki zakres naruszenia, krótki okres jego trwania, brak istotnego naruszenia konkurencji wskutek naruszenia przepisów ustawy, brak winy naruszydela. Ponadto sama ustawa przewiduje sytuacje (art. 109-110 u.o.k.k.), w których Prezes UOKiK zobligowany będzie do odstąpienia od nałożenia kary lub też do obowiązkowego obniżenia jej wysokości (tak: Konrad Kohutek w: Komentarz do art.106 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, LEX, Stan prawny 2008r.).

Reasumując powyższe rozważania i odnosząc je do ustalonego stanu faktycznego stwierdzić trzeba, iż w niniejszej sprawie brak było opisanych w art. 109 u.o.k.i.k. przesłanek do obligatoryjnego odstąpienia od nałożenia kary oraz przesłanek umożliwiających odstąpienie od nałożenia kary fakultatywnie. Zarzucona Przedsiębiorcy praktyka dotyczyła rdzenia jego działalności gospodarczej, zatem miała bezpośredni wpływ na poziom jego przychodów, zwiększała jego konkurencyjność na rynku usług windykacyjnych, a okres jej stosowania nie może być uznany za krótki (w przypadku praktyki opisanej w pkt. 1.2 Decyzji przekroczył on 2,5 roku). Sąd podziela ocenę Prezesa UOKiK co do znacznej wagi naruszenia, za czym przemawia wywieranie przez nie skutków w sferze życia prywatnego konsumentów, a wręcz w sferze ich psychiki, poprzez wywoływanie stanu lęku, obawy, niepewności, poczucia krzywdy i zagrożenia. Profesjonaliście, który powinien wykazać podwyższony poziom staranności w prowadzonej działalności powinno się postawić poważniejszy zarzut w związku z zaistnieniem opisanej sytuacji.

Reasumując powyższe wywody Sąd stwierdza, iż kryteria wymierzenia kary pieniężnej zostały zastosowane prawidłowo i brak jest podstaw do zmiany Decyzji w tym zakresie. Podkreślenia wymaga, iż maksymalna kara, jaka mogła zostać Przedsiębiorcy wymierzona to 10% przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary, czyli (...) zł (art. 106 ust. 1 pkt. 4 u.o.k.i.k.). Prezes UOKiK słusznie uznał również za kryterium obciążające fakt stosowania zarzucanej praktyki na terenie całego kraju.

Uzasadniając postanowienie o oddaleniu wniosku o odroczenie rozprawy w dniu 13 września 2013r. wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 214 § 1 K.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. Tego rodzaju przeszkody nie miały miejsca na rozprawie w dniu 13 września 2013r., a żaden z wniosków wówczas zgłoszonych nie uniemożliwił nadania sprawie dalszego biegu. Nie został złożony również zgodny wniosek stron o odroczenie rozprawy (art. 156 K.p.c.) Za przeszkodę wydania orzeczenia w niniejszej sprawie nie mogło również zostać uznane żądanie Powoda zobowiązania Prezesa UOKiK do złożenia pisma procesowego potwierdzającego czynności dokonane w jego imieniu przez pełnomocnika I. S.. W ocenie Sądu pełnomocnictwo udzielone Pani I. S. datowane na 21 lutego 2011r. upoważniające ją do wniesienia odpowiedzi na odwołanie, w pełni obejmuje możliwość sporządzenia i podpisania tego pisma procesowego. Wniesienie pisma procesowego w języku prawniczym nie obejmuje bowiem złożenia go na biurze podawczym czy też nadania w urzędzie pocztowym (co w rzeczy samej nie wymaga pełnomocnictwa), lecz właśnie sporządzenie go i podpisanie w imieniu mocodawcy. Ponadto obecna na rozprawie w dniu 13 września 2013r. pełnomocnik Pozwanego r.pr. M. P. poparła w pełni argumentację oraz treść odpowiedzi na odwołanie 21 lutego 2011r.

Z tych przyczyn na podstawie art. 479^{31a} § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, Sąd w pkt. 1 wyroku oddalił odwołanie. W związku z wynikiem postępowania w pkt. 2 wyroku orzeczono o kosztach postępowania na podstawie art. 98 K.p.c. w zw. z § 18 ust. 2 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSR (del.) Monika Gajdzińska-Sudomir